

Małgorzata Kropiwec

TEMAT: IKONY

CZAS: 45 minut

CELE OGÓLNE:

- zaznajomienie uczniów z zapoznanie z symbolika chrześcijańską
- poznanie wizji stworzenia świata przedstawioną w Piśmie Świętym Starego Testamentu

CELE SZCZEGÓŁOWE:

- powtórzenie wiadomości, zdobytych na innych przedmiotach nt.: kultury i sztuki chrześcijańskiej;
- zapoznanie z podstawowymi symbolami chrześcijańskimi;
- poznanie chrześcijańskiej wizji stworzenia świata.

METODY: wykład, prezentacja, dyskusja

ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- książki, albumy przedstawiające malarstwo, architekturę i rzeźbę chrześcijańską różnych okresów;
- małe kartoniki (format 8cm x 8 cm) przedstawiające różne symbole chrześcijańskie i innych wyznań;
- małe karteczki z napisami: WAŻ, EWA, ADAM, DRZEWO, KRZEW, JABŁKO, ZWIERZĘ – w zależności od liczebności grupy dopisuje się więcej karteczek z hasłem: DRZEWO, KRZEW LUB ZWIERZĘ.
- różne materiały (tkaniny, gazety, sznurki, kleje, farby, bibuły) przydatne do wykonania makiety raję.

FORMY PRACY: grupowa, zespołowa i indywidualna

LITERATURA:

„Święty obraz w Chrześcijaństwie” na witrynie internetowej:

www.pielgrzymka.dominikanie.pl

Cirlot J. E.: Słownik symboli. Kraków 2000.

Cormack R.: Malowanie duszy. Ikony, maski pośmiertne i całuny.

<http://angelus.pl/ikony.php>

<http://www.ikony.czyst.pl/>

Kopaliński W.: Słownik symboli. Warszawa 1990.

Tatarkiewicz W.: historia estetyki. Tom II. Warszawa 1962.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

I. WPROWADZENIE W TEMAT ZAJĘĆ.

Dziś na zajęciach porozmawiamy o sztuce pisania ikon. Narodziły się one w Bizancjum. W kościołach Bizancjum współdziałały wszystkie sztuki: monumentalna architektura, mozaiki, malowidła na ścianach i sklepieniach, sprzęty, stroje liturgiczne

II. CZĘŚĆ ZASADNICZA

IKONA- czyli sztuka sakralna Kościoła Wschodniego została już dawno odkryta na Zachodzie, wciąż jednak na jej temat utrzymuje się wiele błędnych opinii, wynikających zapewne z naszej odmiennej tradycji kulturowej. Przede wszystkim - zupełnie ahistorycznie - niektórzy łączą ikony z Rosją, uznając je za kulturowe dziedzictwo wyłącznie tego kraju, lub też za dziedzictwo Kościoła Wschodniego, nie mające nic wspólnego z Kościołem Zachodnim. W rzeczywistości, kiedy powstawały i rozpowszechniały się pierwsze ikony (a było to w V- VI wie- ku), Kościół nie był podzielony, przeciwnie - był bardziej niż kiedykolwiek zjednoczony w walce z herezją. Ruś, która przyjęła nową religię w 988 roku, była ostatnim państwem, które przyjęło chrzest z Bizancjum, zaś Kościół bizantyjski był pierwotnie tylko jedną z diecezji, a jego niezwykła sztuka stanowiła zaledwie wspaniałą odmianę w ramach nurtu artystycznego. Ikony są więc kulturowym dziedzictwem całego świata chrześcijańskiego. Przed schizmą, która w 1054 roku w sposób nieodwracalny podzieliła Kościół na Zachodni i Wschodni (określający później się jako prawdziwie ortodoksyjny) ikony istniały już od co najmniej czterech stuleci w całym świecie chrześcijańskim, od Syrii, po Egipt, od bizantyjskiego Wschodu, po karoliński Zachód. Nie wszyscy wiedzą, że niektóre spośród najstarszych ikon pochodzących nawet z włoskiego średniowiecza, zachowały się w Rzymie, gdzie miał miejsce ich początek w twórczości Duccia di Buoninsegna i Giotto. Są nawet tacy badacze, którzy sięgają jeszcze dalej, chociażby do malowideł naściennych w katakumbach, stanowiących nierzadko wręcz prawzory późniejszych tematów ikonowych i stylu ich formy malarskiej. Kolejną nieścisłością jest powszechna opinia, że ikona to po prostu obraz o tematyce religijnej, wizerunek dewocyjny, podobny do tych, które wypełniają kościoły i które umieszczamy w domach, dla zmanifestowania naszej wiary, by modlić się lub po prostu, by zadośćuczynić tradycji, czy też upodobaniom. W rzeczywistości ikony nie mogą być pojmowane wyłącznie w kategorii przedmiotów artystycznych: zawierają w sobie znacznie więcej. W tym momencie walor artystyczny ikony jest wartością poniekąd uboczną, marginalną. Tym natomiast, co wyróżnia ikonę, jest - wyobrażająca się przez obraz - Tajemnica Boga.

W tradycji Kościoła Wschodniego, skodyfikowanej przez sobory, ikona jest "sakramentalnym uczestnikiem istoty Boga". Jest ona miejscem, gdzie Bóg jest obecny i dostępny, jest łaską Jego nieskończonego miłosierdzia, a także okazją, by "dotknąć poły Jego płaszcza". Aby pojąć to szczególne znaczenie, jakie Kościół Wschodni nadaje ikonie, należy cofnąć się aż do zarania dziejów ludzkości. Już w czasach prehistorycznych człowiek posługiwał się wizerunkiem, by nawiązać kontakt z pierwiastkiem boskim. Najstarsze cywilizacje odwoływały się do sztuki, jako środka wyrażenia boskości (np. w egipskim malarstwie religijnym - na papyrusach, stelach, w grobowcach - użycie znaku symbolizującego spotkanie duszy z bóstwem w zaświatach). W cywilizacjach przedchrześcijańskich wizerunek miał charakter sakralny, był symbolem obecności. Na przykład u Rzymian, w prowincjach odległych od Rzymu, w sądach przy wydawaniu wyroku musiała być zawsze wystawiona podobizna cesarza - Divus - aby trybunał mógł występować w jego imieniu. Owa " imago efficiens " gwarantowała świętość każdego wyroku, jakby był wydany przez samego cesarza. Podobizna czyniła realną obecność tego, kogo przedstawiała. To na soborze efeskim określono ikonę, jako "przybytek", czyli miejsce, w którym przestawiona osoba jest również w cudowny sposób obecna, jest uczestnikiem Tajemnicy Wcielenia- tego niepojętego wydarzenia, kiedy to Bóg stał się człowiekiem, aby człowiek stał się Bogiem. Odnosząc takie uobecniające rozumienie sensu ikony do nauki Kościoła Rzymskiego, można by je przyrównać wręcz do rozumienia Sakramentów Świętych. Ikona przestaje więc być jedynie sakralnym, czy "świętym" obrazem. Staje się natomiast miejscem spotkania kontemplującego przed nią człowieka niemalże bezpośrednio z Żywym Uobecnionym Bogiem. I to właśnie On w mocy Ducha Świętego "wychodzi z inicjatywą" takiego spotkania, gdyż to Światło Ducha przenika "Świątą deskę" i wylewa się na człowieka. Przedstawione na desce (bo głównie właśnie na deskach były malowane ikony), np. centralnie umieszczane w każdej cerkwi oblicze Chrystusa " nie ręką ludzką uczynione"- Nierukotvornyj, Acheiropajetos uobecnia Jego Samego dając możliwość głębokiego i mistycznego przybliżenia się do Niego i spotkania z Nim. Daje też możliwość zacerpnięcia z Jego darów i łask. I to za przyczyną mocy i światła Ducha Świętego wiecznie uobecniającego w ludzkiej rzeczywistości realną obecność Stwórcy. Takie rozumienie i przeżywanie "spotkania z ikonami", jest więc spotkaniem z Bożym Światłem, które wylewa się na człowieka. Z tak też rozumianej teologii ikony płynie cały szereg wymogów i zasad natury czysto artystycznej. Począwszy od tej, że skoro powstały obraz ikonowy ma być miejscem spotkania w mistyczny sposób z samym Bogiem, to już sam proces jego wytworzenia musi być mistyczny i modlitewny. Mnich artysta, który zamierza wykonać

swoją pracę malarza, musi w sposób odpowiedni "oczyszczający" przygotować się do tego działania. To wmodlitwie i kontemplacji uświadamia sobie, że źródłem i inspiracją tworzenia jego dzieła jest sam Duch Święty, tak więc rolą artysty (podobnie jak ewangelisty), jest jedynie odkrycie przed oczyma ludzkimi napełniającej już przygotowaną i obmodloną "deskę" rzeczywistości Boskiej. Dalej- skoro to Światło Boskie przeświecła niejako realność obrazu ikonowego, to musi on być technicznie tak namalowany, aby i w warstwie malarskiej światło nie oświecało przedstawionych postaci, ale wyraźnie promieniowało od nich. Innymi słowy nie ma w nich światłocienia i perspektywy zbieżnej. I trzecia najistotniejsza cecha charakterystyczna i odróżniająca w sposób jednoznaczny od malarstwa zachodniego, to symbolizm i hieratyczność. Każde przedstawienie malarskie, czy rzeźbiarskie treści sakralnych w sztuce zachodniej, to alegoryczne wyobrażenia artysty, odpowiadające na pytanie "jak to mogło wyglądać", np. przedstawienia ukrzyżowania Chrystusa- ilu artystów, tyle różnych przedstawień. W sztuce ikonowej jedynym gwarantem świętości i kanoniczności przedstawienia, jest sprowadzenie, np wspomnianego Ukrzyżowania do czystego i jednoznacznego symbolu. Inaczej mówiąc artysta nie przedstawia w ogóle podobieństw do przedstawianej postaci, bądź sceny, lecz całą treść, jej teologię wyraża za pomocą pewnych znaków i układów. Stąd też w uproszczeniu płynie przekonanie, że tworzenie ikony, to nie jest już tylko jej malowanie, lecz "pisanie"- ikonopisanie, całej skomplikowanej teologii. Z powyższych rozważań nasuwa się oczywisty wniosek, iż cześć oddawana w Kościołach Wschodnich świętym ikonom nie wynika więc z ich zawartości treściowej, z przedstawionych na nich postaci czy wydarzeń, ale wiary w ową błogosławioną obecność samego Boga, bądź Maryi czy Świętych. A ich twórca przestaje być tylko ich artystycznym wykonawcą, stając się ewangelistą i apostołem Bożej Prawdy.

Długo można by prowadzić analizy teologiczne i artystyczne poszczególnych tematów ikon, "pogrupowanych" w cały szereg typów kanonicznych. I tak głównym typem kanonicznym, to są ikony Chrystusa, zarówno w pojedynczej postaci (Mandylion, Pantokrator, Chrystus w Mandolii i Tronujący), jak i bardziej złożonych (Przemienienie na górze, Ukrzyżowanie, Zstąpienie do otchłani). Drugim typem, to są ikony z wyobrażeniami Matki Boskiej- Theotokos, z Dzieciątkiem Jezus (Hodegetria, Eleusa, Oranta), bądź też w scenach wielopostaciowych (Zwiastowanie, Narodziny Jezusa, Zaśnięcie). Do tego całe szeregi postaci Świętych, Ojców Kościoła, Patriarchów, a nawet Carów i Książów (w Rosji). A ponad nimi nie jakoby wszystkimi ikona Trójcy Świętej w ujęciu prawosławnym- Starotestamentalna (Vietchozavietnaja), bądź greko-katolickim Nowotestamentalna (Bóg Ojciec, Syn z krzyżem, bądź na krzyżu i Duch Święty jako

Gołębica). Ikona, która "wywędrowała" niejako z Kościoła Zachodniego na prawosławny i greko-katolicki Wschód, przeżywa obecnie swój prawdziwy renesans i systematyczny powrót do kanonów sztuki sakralnej i wystroju wnętrz kościołów katolickich. Tutaj wystarczy chociażby wymienić tylko ikony Maryjne, tak często występujące i słynące cudami w licznych sanktuariach (Jasna Góra w Polsce, Ostra Brama- na Litwie). To właśnie powracające ikony przywracają również także często przeintelektualizowanemu Kościołowi Katolickiemu nieco więcej ciepła, tajemniczości i mistycyzmu. Największe znaczenie w pisaniu ikony mają przede wszystkim dwa elementy OBLICZE I KOLORY . W praktyce pisania ikon poszczególne etapy pracy dzielą się na związane z twarzą i nie mające z nią związku . Ikonograf zawsze rozpoczyna pisanie od głowy , to ona dyktuje wymiar i pozycję ciała oraz resztę kompozycji . Człowiek z wielkimi oczami i nieruchomym głębokim spojrzeniu - widzi świat poza ziemski. Punktem centralnym twarzy są oczy które rozplamienia ogień niebieski . Wąskie wargi pozbawione są jakiegokolwiek zmysłowości , namiętności czy łakomstwa . Wydłużone uszy słuchają ciszy . Nos jest zaledwie cienką krzywą linią ; czoło wysokie i szerokie , którego lekkie zniekształcenie podkreśla przewagę myśli kontemplacyjnej . To co wiąże się z obliczem to nie tylko twarz i oczy , ale także ręce których każdy gest jest w ikonie na swój sposób przemyślany i związany z całością .

SYMBOLIKA KOLORÓW:

Kolory współtworzą ten język umownych sygnałów i znaków.

Biały: symbolizuje transcendencję Boga, łaskę, Boże objawienie, boskość, czystość, niewinność

Błękitny (niebieski): jego odcienie wskazują granicę między niebem duchowym a tym fizycznym-ziemskim; oznacza niebo, duchowość, mistycyzm, wieczność, tajemnicę wcielenia;

Brazowy: symbol ziemi, materii, ubóstwa;

Czarny: bardzo rzadko stosowany, oznacza śmierć, otchłań, piekło, chaos;

Czerwony: symbolizuje życie, ludzką naturę, krew, męczeństwo, ofiarę Zbawiciela, piękno, czystość, miłość Bożą w tle zastępując złoto oznacza transcendencję Boga;

Zielony: życie wieczne, nadzieja, kwitnienie, płodność, bogactwo wewnętrzne, wieczna młodość stosowany również jako symbol Ducha Świętego;

Złoty: pierwszy wśród kolorów, symbolizuje świętość, bóstwo, Boską światłość, cześć, niezniszczalność, chwałę Bożą

NAJPOPULARNIEJSZE PRZEDSTAWIENIA:

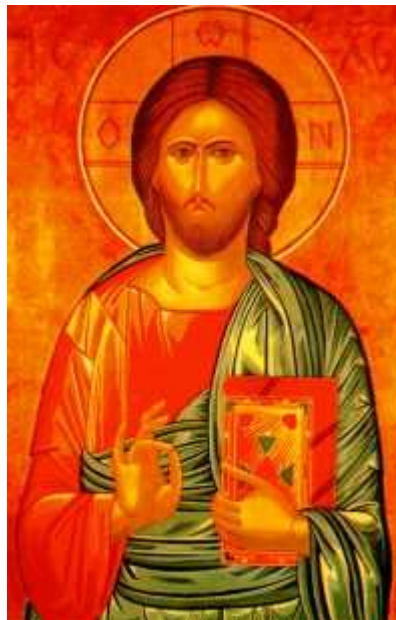
Król Królów - Basileus ton Basileon - Car Carjom

Postać Chrystusa jest umieszczona w czerwonej mandorli. Ma On na sobie dalmatykę, a na głowie tiarę. W lewej ręce trzyma laskę zwieńczoną krzyżem, a prawą wznosi w geście błogosławieństwa. Z Jego ust wychodzi miecz - symbol sądu.



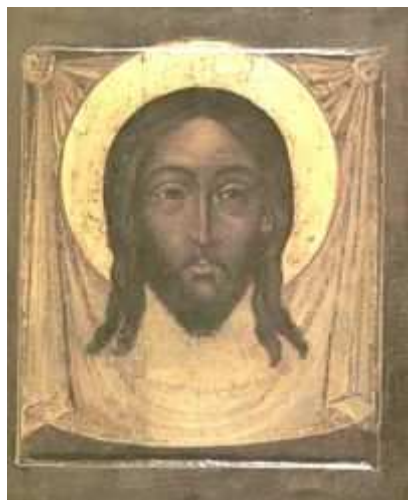
Jezus Chrystus - Pantokrator - Spas Wsiedierżytiel - Wszechwładca

W ikonach tego typu Chrystus jest przedstawiany jako Król i Sędzia zasiadający na tronie. Prawą ręką błogosławi, a w lewej trzyma księgę lub zwój.



Święte Oblicze - Acheiropitos - Mandylion - Nierukotwornyj - Nie uczyniony ludzką ręką

Ten typ wizerunku jest nazywany ikoną ikon. Według tradycji chrześcijańskiej sam Chrystus, kiedy przysłany do niego wysłannik króla Abgara z Edessy nie potrafił namalować Jego portretu, otarł twarz chustą i pozostawił na niej swój wizerunek. O tym wizerunku wspomina m.in. Ewagriusz z Pontu w swojej "Historii Kościoła".



Eleusa - Umilenije - Miłościwa, Miłosierna

Jest to typ ikony, na którym Matka Boża i Dzieciątko przytulają do siebie policzki. Dzieciątko obejmuje Maryję za szyję. W Bizancjum to przedstawienie nazywano "Słodki pocałunek".



Matka Boża - Hodegetria

Na wizerunkach z rodzaju "Hodegetria" Maryja jest najczęściej przedstawiana forntalnie, do pasa. Na lewym ramieniu trzyma Dzieciątko Jezus, na które wskazuje prawą ręką. Dzieciątko trzyma Ewangelię. Ręką albo wskazuje na Matkę albo wznosi ją w geście błogosławieństwa.



Karmicielka - Galaktotrofusa

Na ikonach należących do tego typu Matka Najświętsza karmi Dzieciątko Jezus. Ten rodzaj ikony pochodzi od typu zwanego "Eleusa".



Orantka - Orans

Bogurodzica ma wzniesione ręce. W rękach lub za paskiem ma chustkę, która jest zmoczona jej łzami wylanymi za ludzkość przed przyjściem na świat Zbawiciela.



III. CZĘŚĆ TWÓRCZA

W obecnych czasach istnieją osoby, których inspirują ikony, np.: R. Grzyb, J. Nowosielski. Każdy uczeń dostaje jedną z ikon i na jej podstawie ma stworzyć własną, na tekturce farbami.

IV. ZAKOŃCZENIE

Twórcy ikon mówią zawsze o "pisaniu" obrazu, a nie malowaniu. Ikona jest bowiem - jak pisze Jim Forest - teologią wyrażoną obrazami i kolorem. Zrodziła się w kręgu wschodniego, apofatycznie nastawionego chrześcijaństwa. Tę apofatyczność, czyli twierdzenie, że nie możemy wiele powiedzieć o Bogu w naszym ograniczonym, ludzkim języku, i że cokolwiek o Nim powiemy będzie bardziej niepodobieństwem niż podobieństwem, widać w ikonografii wyraźnie. Ikony są raczej surowe, oschłe, wstrzemięzliwe, statyczne. Twarze i sylwetki postaci ukazane w przedstawieniach nie pokazują ich uczuć. Każda kreska i każdy kolor użyty w ikonie są podporządkowane tajemnicy, o której obraz ma opowiedzieć.

Ikony winny być wrotami prowadzącymi do modlitwy. Zawsze anonimowy autor ikony jest jakby autorem mapy, który chce pomóc nam podążać we właściwym kierunku. Pisze więc kolorami i kształtami licząc, że wywołają drgania naszej duszy, że pobudzą nas i

otworzą na mistyczną, Bożą rzeczywistość, że pomogą nam dobrze i pewnie kroczyć naszą drogą do Królestwa Niebieskiego. Dziękuję za wspólne zajęcia.